



Opublikowane na *obieg.pl* (<http://www.obieg.pl>)

## Slavs and Tatars w Gdańsku

*Karolina Majewska*

Utworzone 16.12.2011

Slavs and Tatars: *Wszystko zaczyna się od książek, archiwów*<sup>1</sup>

Gdańska Galeria Miejska jest miejscem kolejnej odsłony projektu *Friendship of Nations: Polish Shi'ite Showbiz* artystycznego kolektywu Slavs and Tatars. Prezentacja *Przyjaźń Narodów: Lahestan Nesfeh-Jahan* to wystawa w przestrzeni galerii, billboard w przestrzeni miejskiej oraz wykład, który odbędzie się w IS Wyspa. Takie zróżnicowanie środków dystrybucji przekazu artystycznego to metoda charakterystyczna dla Slavs and Tatars. W dobie transparentnej komunikacji S&T komunikują swój przekaz w sposób nietransparentny, celowo wpisując się w różnorodne porządki - takie jak kultura masowa, akademia, rynek, przestrzeń publiczna, instytucje kulturalne.

Slavs and Tatars to kolektyw wypowiadający się w liczbie mnogiej i po angielsku. Często podkreślają, że ich praktyka artystyczna rozpoczęła się od wspólnego czytania w ramach nieformalnej grupy czytelniczej. S&T to dwoje projektantów - Polka Kasia Korcz i Belg Boy Vereecken - oraz dwoje autorów publikujących na temat szeroko rozumianej kultury: Amerykanin irańskiego pochodzenia Payam Sharifi i Brytyjka-Amerykanka Victoria Camblin. Geograficznie Slavs and Tatars ulokowani są w kilku miejscach na mapie Europy: w Moskwie, Brukseli, Cambridge i „polskim lesie”. Obszarem ich zainteresowań artystycznych jest Eurazja; przestrzeń „na wschód od muru berlińskiego i na zachód od Muru Chińskiego”, obszar, na którym od wieków islam kohabitował z chrześcijaństwem. Slavs and Tatars prowadzą rozległe, interdyscyplinarne badania dotyczące historii, kultury i polityki tego regionu, koncentrując się na narracji Wschód-Zachód. Rezultaty ich rizerczu są dystrybuowane w postaci publikacji w magazynach kulturowych, książek, projektów designerskich, oryginalnych artystycznych obiektów i inkorporujących je instalacji oraz wykładów, w których Slavs and Tatars opowiadają o poszczególnych projektach, sytuują je w kontekście, wyjaśniają swoje motywacje i poddają analizie metodologie pracy.

Członkowie kolektywu jego działalność interpretują jako artystyczny metaprojekt, w którego ramach powstają poszczególne realizacje. Według ich słów kolektyw dąży do odzyskania historii poprzez ponowne jej opowiedzenie z perspektywy przegranych, a nie zwycięzców<sup>2</sup>. W pracach S&T zachodniocentryczna narracja historyczna i jej metodologia poddane zostają dekonstrukcji, a odzyskiwana historia regionu pisana jest przy użyciu antymodernistycznych i antypozytywistycznych narzędzi, łącząc antagonistyczne narracje i porządki. Zachodniej koncepcji **wiedzy** (*knowledge*) Slavs and Tatars przeciwstawiają figurę **mądrości** (*wisdom*), która w przeciwieństwie do wiedzy wymaga uczestnictwa, doświadczenia i obecności. Wykłady, spotkania i rozmowy prowadzone w ramach ich projektów interpretować należy właśnie w kontekście próby przywrócenia statusu **obecności** (*presens*) w świecie, w którym uczestnictwo staje się coraz bardziej wirtualne. Slavs and Tatars identyfikują swoją pozycję jako miejsce pomiędzy makroporządkiem polemik (polityka) i mikroporządkiem poetyk (indywidualne użycie języka), łącząc często w obrębie jednej pracy elementy antagonistycznych stylistyk. Język stanowi najważniejsze medium interwencji S&T - znaczenia swoich prac generują oni, posługując się transliteracją, tłumaczeniem, wieloznaczeniowością i absurdalnym humorem.

W Gdańsku, mieście narodzin Solidarności, Slavs and Tatars zapraszają nas do odczytania fragmentu najnowszej historii Polski w kontekście arbitralnie narzuconej subiektywnej narracji geopolitycznej, prezentując historię Solidarności obok historii Irańskiej Rewolucji. Rozwijający się etapami projekt *Friendship of Nations: Polish Shi'ite Showbiz* rekapitułuje wspólne momenty i motywy w historii obydwu narodów. Jego gdańska odsłona jest nawiązaniem do prezentowanej na 10. Sharjah Biennale instalacji, eksplorującej idee rewolucyjnego potencjału rękodzieła i folkloru, kryjących się za ideologicznymi impulsami Irańskiej Rewolucji Islamskiej i polskiej Solidarności. Wnętrze gdańskiej galerii w prowizoryczny sposób przekształcone zostało w „przestrzeń *husseinieh*, która jest tworzona corocznie w celu upamiętnienia moharramu i mistycznej roli szyizmu w ostatniej popularnej rewolucji XX wieku”<sup>3</sup>. Na ścianach zawieszono zostały imitujące tradycyjne arabskie rękodzieło bannery, na których pojawiają się teksty w języku polskim i perskim; slogany używane w latach osiemdziesiątych przez Solidarność: „Pomóż milicji - spałuj się sam”, „Samorząd - Twój Los w Twoich rękach”. W drugim pomieszczeniu zaaranżowana została czytelnia *Drogi 1979, Poznaj 1989* prezentująca zbiór należących do kolektywu książek, dokumentów i ulotek na temat rewolucji irańskiej oraz Solidarności, zawierający również pracę Slavs and Tatars 79.89.09.

Publikacja 79.89.09 nawiązuje tytułem do trzech momentów w niedawnej przeszłości, które S&T identyfikują jako punkty zwrotne, które ukształtowały współczesną sytuację geopolityczną - szczególnie w ramach narracji Wschód - Zachód. 1979 to Irańska Rewolucja, 1989 - upadek Muru Berlińskiego i 2009 - cytując Slavs and Tatars - upadek angloamerykańskiej formuły kapitalizmu. Poprzedzona dwuletnimi badaniami publikacja skupia się na analizie wspólnej spuścizny Iranu i Polski, poczynwszy od roli sarmatyzmu w polskiej kulturze, poprzez bezpośrednie relacje podczas II wojny światowej, a skończywszy na swego rodzaju antytetycznych rewolucjach - solidarnościowej i islamskiej. Te dwa kluczowe momenty (*key moments*) nowoczesności związane są z dwoma geopolitycznymi narracjami: dwudziestowieczną

narracją projektu komunistycznego i dwudziestopierwszowieczną narracją rewolucyjnego islamu. Tworząc kontekst umożliwiający zestawienie ze sobą tych narracji, Slavs and Tatars wprowadzają alternatywę dla historii postępu pisanej z perspektywy zwycięzców, z perspektywy Zachodu. Elementem prezentacji pracy, która w bezpośredni sposób konfrontuje ze sobą obydwie wydarzenia, jest billboard *Painstaking not Punk*: dyptyk przedstawiający Adama Michnika i Qaderi Derwiszów. Pojawiają się na nim hasła: „Ku chwale normalności” po stronie ekstatycznych derwiszów i „Powolności, Metodyczności” - po stronie Solidarności. Ponieważ Slavs and Tatars wierzą przede wszystkim w moc żywego słowa i bezpośredni kontakt, swój projekt prezentować będą osobiście na spotkaniu w Wyspie.

Zadanie, które wykonują S&T - przypomnijmy: odzyskiwanie historii poprzez ponowne jej opowiedzenie - przyjęło formę refleksji na temat globalnego porządku świata po upadku żelaznej kurtyny. Odrzucając zachodnie modele interpretacyjne (np. teorię końca historii) Slavs and Tatars wpisują się w formułę dyskursu dekolonialnego, którego istotę trafnie ujął rumuński teoretyk Ovidiu Tichindeleanu, definiując ten dyskurs jako formę epistemologicznego czy kognitywnego oporu: *If the Eurocentrism, North Atlantic universals and neoliberalism tend to eliminate all options - pisze wspomniany autor - the horizon of criticism of decolonial thought is based on the intellectual commitment for a transcultural and pluritopic ecology of knowledges, and the principle that political resistance needs to be premised on epistemic resistance*<sup>4</sup>. Nieuchronnie pojawia się pytanie o skuteczność takiego modelu krytyki. Nicolas Cullinan zwraca uwagę na problematyczność samej formuły kolektywu, a konkretnie „słowiańskich” czy - szerzej - postsowieckich reinterpretacji idei artystycznego kolektywu. Twórczość nastawionych na odbiór w centrum, a operujących z marginesów kolektywów postrzegana może być jako wykorzystująca kapitał egzotyczności (*rebranded form of neoexoticism*)<sup>5</sup>. Świadomi tych paradoksów Slavs and Tatars sytuują się w opozycji do awangardy: przywracają historię jako przetworzony, ładnie opakowany produkt gotowy do konsumpcji dla zachodniego widza, widza, który także z przyjemnością uczestniczyć będzie w *evenencie*:

„Jesteśmy przekonani, że w dzisiejszych czasach lepiej jest być ariergardą niż avantgardą. W dobie, gdy polityka lewicowa polega przede wszystkim na organizowaniu antywojennych pochodów maszerujących przy dźwiękach samby, promujących odzież produkowaną z konopi i takie mikrotematy jak małżeństwa homoseksualne lub aborcje - chowanie się po prawej stronie pozwala przynajmniej zachować poczucie intelektualnej czy nawet duchowej istotności”<sup>6</sup>.

*Friendship of Nations: Polish Shiite Showbiz / Przyjaźń Narodów: Lahestan Nesfeh-Jahan*; kuratorka: Patrycja Ryłko; Gdańska Galeria Miejska, Gdańsk, 25.11.11 - 08.01.12.

Koło gospodyń miejskich - zajęcia edukacyjne towarzyszące wystawie SLAVS AND TATARS, Gdańska Galeria Miejska 1, ul. Piwna 27/29; 04.01.2012, g.18-20; rezerwacja: [atatarczuk@ggm.gda.pl](mailto:atatarczuk@ggm.gda.pl)

Wszystkie publikacje Slavs and Tatars dostępne są na: <http://www.slavsandtatars.com/>

1. *Everything starts with the books, archives* - cytaty pochodzą z wykładów i innych publicznych wystąpień grupy S&T., dostępnych na [www.slavsandtatars.com](http://www.slavsandtatars.com)

2. S&T: *attempts to reclaim history by retelling it, and primarily through the perspective of the defeated, as opposed to the victors.*

3. Materiały prasowe GGM

4. O. Tichindeleanu, *Decolonizing Eastern Europe: Beyond Internal Critique, Performing History*, „IDEA arts + society”, # 38, 2011, special issue (Romanian Pavilion at the 54<sup>th</sup> Biennale di Venezia 2011), ss.101-104, s.101

5. Por: N. Cullinan, *Group Think*, „Artforum”, luty 2011, ss.162-171, s. 171

6. *In times like these, we've always argued it's better to be in the rearguard than the avant-garde. When leftist politics consist of antiwar marches featuring Samba bands and hemp clothing and such micro issues as gay marriage or abortion, hiding in the right at least allows for a sense of intellectual if not spiritual urgency*; S&T, *A Thirteenth Month Against Time (Book)* s. 16

**Felieton**

Adres źródła: <http://www.obieg.pl/felieton/23383>